

## Zabrakło konsekwencji

Nie udało się drużynie Kraków Tigers wyprawa do Warszawy na mecz z „Orłami”. W drugim swym meczu w tym sezonie I Polskiej Ligi Futbolu Amerykańskiego „Tygrysy” poniosły drugą porażkę.

**Warsaw Eagles – Kraków Tigers**  
**35-6 (16-0, 12-6, 7-0, 0-0)**

**Punkty dla Tigers:** Mieszko Łabuz 6.

Gospodarze, mistrz Polski z 2006 r. i brązowy medalista z ubiegłego roku, byli zdecydowanymi faworytami pojedynku. Pierwsza kwarta, wysoko przez nich wygrana 16-0, oraz kolejne przyłożenie w II kwarcie (22-0), zapowiadało pogrom krakowian. Nasi futboliści nie poddali się jednak i po efektywnym touchdownie Mieszko Łabuz (po 74-jardowej akcji powrotnej po wykopie Eagles) zdobyli pierwsze w sezonie punkty. To też nieco przyhamowało zapędy „Orłów”.

– *Zabrakło nam konsekwencji* – mówi rzecznik prasowy Tigers Bartosz Wardęga. – *Kilka razy byliśmy w czerwonej strefie rywalizacji, czyli 20 jardów przed polem przyłożenia, ale nie zdobyliśmy punktów. Coś się zaczynało i brakowało nam wykończenia akcji. Ponadto przy stanie 6-28 nie uznano prawidłowo naszym zdaniem zdobytego, po przechwyceniu, przyłożenia. Ponoć było niedozwolone blokowanie w plecy, ale na materiale filmowym nic takiego nie zobaczyliśmy. Później to gospodarze mieli dziwny touchdown. Piłka przez kilka sekund leżała na murawie i wszyscy myśleli, że akcja została przerwana. Jeden z zawodników gości podniósł piłkę i przebiegł prawie całe boisko, a punkty zostały zaliczone.*

Krakowianie i tak wypadli w Warszawie lepiej niż przed rokiem, kiedy ulegli aż 0-62. Ponadto w tę sobotę do stolicy pojechali w osłabionym składzie, aż 12 zawodników czekały bowiem matury. – *Niektórzy grali w trzech formacjach, przez niemal cały mecz i po prostu brakło sił. Cieszy nas, że po wysokiej porażce na inaugurację z Silesia Miners korekty, które wprowadziliśmy, okazały się trafne. Dobrze grała defensywa, dużo lepiej niż wcześniej spisywała się ofensywa. Musimy jednak popracować jeszcze nad finalizacją akcji. Myślę, że pierwszy mecz w Krakowie w tym sezonie (1 czerwca z Kozłami Poznań – przyp. art.) będzie dla nas udany.* (ART)